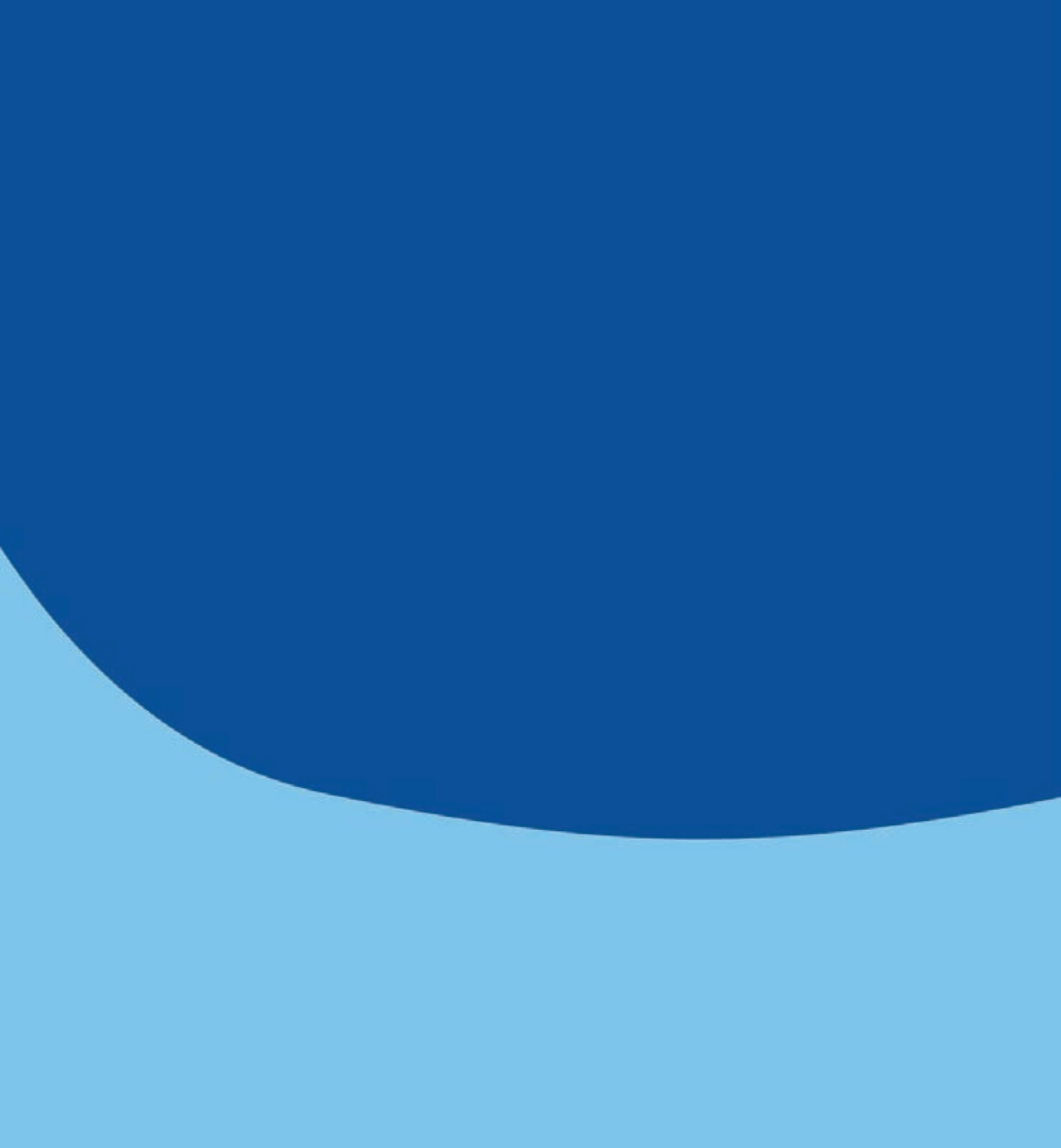


Jan Motyla



PAN
KARP
kontra
CZARNY
PTAK

Mister Carp **versus** the Black Fish Killer
Monsieur Carpe **contre** L'Oiseau Noir





Mister Carp
versus
the Black Fish Killer

Monsieur Carpe
contre
L'Oiseau Noir

Jan Motyla

PAN
KARP
kontra
CZARNY
PTAK

ilustracje
Zbigniew Piszczako

This book is dedicated to the memory of Witek Milczarzewicz, former Senior Fisheries Officer in the Polish Ministry of Agriculture and Rural Development, who was devoted to his work and pond fish farming. His enthusiastic aim was providing fisheries education for children

- author

Dear Readers, small and tall, young and grown up, Mister Carp gives, to your hands, a fourth booklet which contains many more grains of truth than you can usually find in fairy tales. This is a story about demands of wildlife conservation, but also about blind, unreasonable overprotection of certain species which can cause nothing but trouble. A study of the cormorant, the Black Fish Killer, will teach you some wisdom, which could be necessary in the near future.

***Prof. dr hab. Bogusław Zdanowski
Zbigniew Szczepański***

*A la mémoire de Witek Milczarzewicz – «le Pecheur Vincent»
- fonctionnaire pisciculteur dévoué, amateur d'éducation
piscicole pour les enfants – **auteur.***

Chers Lecteurs, petits et grands...

Monsieur Carpe vous offre son quatrième livre qui contrairement aux fables traditionnelles renferme beaucoup d'éléments vrais. Cette histoire raconte comment il faut protéger la nature. Elle parle aussi des dangers qui se cachent derrière la protection imprudente et aveugle. La rencontre avec le cormoran vous apportera les connaissances dont vous pourriez avoir très prochainement besoin.

***Professeur titulaire docteur d'état Bogusław Zdanowski
Zbigniew Szczepański***

*Pamięci Witka Milczarzewicza, oddanego urzędnika
rybackiego, miłośnika edukacji rybackiej wśród dzieci,
książkę tę poświęcam*

- autor



Szanowni Czytelnicy, mali i duzi...

Pan Karp oddaje w Wasze ręce swoją czwartą książeczkę, która zawiera dużo, dużo większe ziarno prawdy, niż to zwykle w bajkach bywa. Jest to historia o tym, jak przyrodę chronić należy, ale też o tym, jakie niebezpieczeństwa kryją się za ochroną nierozważną i ślepą. Spotkanie z kormoranem nauczy Was mądrości, która już wkrótce może być Wam potrzebna.

***Prof. dr hab. Bogusław Zdanowski
Zbigniew Szczepański***





Czarny Ptak

Dzieci bardzo długo czekały na wiosenne słońko. Czekwały aż minie zima nie tylko dlatego, że lubiły śpiew ptaków i zielen trawy. Czekwały, bo jesienią Rybak obiecał im, że wiosną znów wpuści do stawu wodę, a wraz z nią młode karpie, że znowu do stawu wróci życie.

Podeszły cichutko nad brzeg stawu, ukłękły i zatopiły wzrok w błękitnej wodzie. Wydawało im się nawet, że coś tam w środku stawu się rusza. Może to właśnie karpie...?

Nagle, wodę pokrył cień. Zrobiło się omal ciemno. Wielki czarny ptak zawisł w powietrzu niedaleko stawu. Miał długi ogon, wielki haczykowany dziób i łapy z płetwami.

Dzieci położyły się płasko w trawie, ze strachu prawie przestały oddychać i wtedy nad ich głowami rozległ się chrapliwy głos:

- Ka-ram-be, karam-be, jestem głodny, wszystko zjem!

Ka-ram-hough! Ka-ram-hough! Hungry Bird will eat you all !



Cormorant the Black Fish Killer

It would be a long time for the children to wait for the beautiful spring sun. The children were longing for the end of winter, not only because they like birds' songs and green grass, but also because the Fish Farmer had promised them in autumn that when spring came, he would fill the pond with water and stock baby carp... and then the wildlife would come back to the pond, together with fish!

When spring came, the children went to the pond bank and glanced through the blue water. Something was moving in the water, they thought. Maybe carp?

Suddenly a large black shadow covered the water and the sky became almost as dark as night. A large carbon colored bird was soaring in the air above the pond surface. It had a long tail, sharp beak like a hook and claws on its feet.

The scared children almost stopped breathing and fell down on the grass. From high in the sky, they could hear a coarse shriek:

"Ka-ram bing, Ka-ram-bing!

This hungry bird eats everything!"



L'Oiseau Noir

Les enfants attendirent très longtemps le soleil de printemps non seulement parce qu'ils aimaient les chants des oiseaux mais aussi la verdure de l'herbe. En automne, le Pêcheur leur promit de remplir l'étang d'eau et de jeunes carpes. Ainsi, l'étang reprendrait vie.

Les enfants s'approchèrent sans aucun bruit du bord de l'étang, se mirent à genoux et plongèrent leurs yeux dans l'eau d'azur. Il leur sembla même que quelque chose bougeait au milieu de l'étang. Ces sont des carpes, peut-être...? Soudain, l'eau se couvrit d'une ombre. Il fit presque noir. Un immense Oiseau Noir fut suspendu au-dessus de l'étang.

Il portait une queue longue, un énorme bec crochu et des pattes palmées.

Les enfants se couchèrent dans l'herbe, et de peur, cessèrent presque de respirer. Tout à coup, juste au-dessus de leurs têtes, ils entendirent une voix rauque:

« Karambé, karambé, j'ai faim, je vais tout manger ! »







Przygotowanie do bitwy

- **Aaach!** – jęknęły dzieci. Trzęsły się ze strachu od czubka głowy, aż po koniuszki palców u nóg. Strach udzielił się również mieszkańcom błękitnego stawu. Uciekają, gdzie tylko mogą - żaby, kaczkę, łyski i wodne kurki. Zamilkły nawet zwykle pięknie śpiewające słowiki. Ale panika nie ominęła też podwodnej krainy - zwinne piskorze zagrzebują się głęboko w mule, kryją się różnoki i raki, które najmocniej jak tylko potrafią ściskają szczypcami korzenie przybrzeżnych drzew. Oby tylko Czarny Ptak nie zdołał ich złapać, oby uratować swoją skórę, łuski i pancerze... Lecz nie wszyscy tu się boją, wśród ryb są również podwodni rycerze, którzy do boju nastawiają swoje kolce i zęby. Już do walki z potworem szykują się całe pułki sandaczy, okoni i jazgarzy...



Preparation for Battle

Oh dear! The children were screaming and trembling with fear, from the top of their head to the smallest toe. All the creatures in the blue pond were scared as well. Frogs, ducks, coots and moorhens were running around seeking refuge in the mud and the water weeds. Even those who dwell in the underwater world. Agile weather fish buried themselves deep into the mud, bitterling hid between the mollusks, and crayfish held roots of the nearby trees as tightly as they could with their claws. How to survive the attack of the black assassin bird? How could they save their skin, scales and shell? But some brave fish in the pond were not afraid of the black monster! These underwater knights were preparing their sharp spines and teeth. Regiments of the perch-pike, perch and ruff were preparing themselves for battle.



Les préparatifs à une bataille

Aaah ! – crièrent les enfants. Ils tremblèrent de peur de la pointe des cheveux jusqu'à la plante des pieds. Tous les habitants de l'étang d'azur furent aussi saisis d'une grande frayeur. Des grenouilles, des canards, des foulques macroules et des poules d'eau s'enfuirent. Même les rossignols dont les chants sont si beaux se turent. Mais la panique s'empara également du pays sous-marin – des loches d'étang agiles s'enlisèrent dans la boue profonde, se cachèrent des bouvières et écrevisses qui serraient le plus fort possible avec leurs pinces les racines des arbres poussant au bord de l'étang. Que l'Oiseau Noir ne réussisse pas à les attraper. Pourvu que nous puissions sauver notre peau, nos écailles et nos carapaces... Mais tous n'eurent pas si peur. On compte aussi parmi les poissons des chevaliers sous-marins qui préparent leurs épines et leurs dents au combat. Des régiments entiers de sandres, perches et grémilles se disposent à la bataille.





Czarny Ptak atakuje!

Gdy zamieszanie w stawie i wokół niego trwało w najlepsze, Czarny Ptak przystąpił do zdecydowanego ataku. Jak czarna kula z wysoka spadł w wodę stawu. Mając ostry dziób, ogon do sterowania, płetwy i wielkie gardło nie dawał rybom wielkich szans na ucieczkę. Dzieci, które w milczeniu przyglądały się temu wszystkiemu, wiedziały od Rybaka, że nie zawsze Czarny Ptak był taki groźny. Dawniej, gdy był mniejszy, do najedzenia potrzebował tylko dwie małe płotki, ale z czasem jadł coraz więcej i więcej. Dziś wyraźnie szukał jakiejś większej zdobyczy. To nurkował, to wzbijał się w powietrze chcąc upolować karpie. Wreszcie je zauważył. Wygrzewały się w płytkiej wodzie w promieniach wiosennego słońca, w pobliżu miejsca, gdzie w trawie schowały się dzieci. Już za chwilę mogło być z karpami bardzo źle. Czarny Ptak ostatni raz nabrał wysokości, machnął zdecydowanie skrzydłami i runął w dół w kierunku niczego nie spodziewających się ryb.



The Black Fish Killer Attacks!

The disturbance inside the pond and near the black fish killer was quite alarming. The hungry assassin decided seriously to attack. It plunged down like a black cannon ball into the pond. It was equipped with a sharp beak, steering tail, fins, and a wide throat, so there was little chance for any fish to escape. The cormorant had not always been such a dangerous predator. The children, who were silently watching all this activity, knew about that from the Fish Farmer. He had told them that years ago when the bird was much smaller, it needed only one or two roach for a good meal, but as it grew larger, it needed more and more nourishment to survive. It was hunting for much larger prey today. Now it was diving and soaring in the air looking for carp, and it found them. They were basking in shallow water in the warm spring sun rays, not so far from where the children were hiding. The next moment could be a pretty bad time for carp. The ugly black bird climbed very high in the air and darted down at the fish, which were not expecting such an attack!



L'Oiseau Noir attaque!

Alors que l'étang était en plein désordre, l'Oiseau Noir décida de passer promptement à l'attaque. Il plongea dans l'eau telle une boule noire. Son bec aigu, sa queue pour manœuvrer, ses pattes palmées et sa gorge énorme ne laissaient aux poissons pratiquement aucune chance de pouvoir s'enfuir à temps. Les enfants qui regardaient tout cela en silence, savaient grâce au Pêcheur que l'Oiseau Noir n'était pas toujours si dangereux. Il leur dit que quand l'Oiseau Noir était petit, pour se nourrir, il avait besoin d'à peine deux petits gardons, mais avec le temps, il mangeait de plus en plus. Ce jour-là, il chercha un plat plus grand. Il piquait et s'envolait en voulant pêcher des carpes. Enfin, il les aperçut. Elles se chauffaient au soleil de printemps dans l'eau basse, pas loin des enfants cachés dans l'herbe. En un instant, les carpes pouvaient se trouver dans une situation très pénible. Pour la dernière fois, l'Oiseau Noir prit son envol, déploya ses ailes avec fermeté et tomba à pic vers les carpes qui ne s'attendaient à rien de tel.







Ratunek

Ptak był coraz bliżej i bliżej powierzchni wody. Miał już zdobycz prawie na wyciągnięcie zakrzywionego dzioba, ale wtedy lekko powiał wiatr i na stawie zrobiła się delikatna fala. To wystarczyło, żeby karpie zniknęły z oczu drapieżnika. Ptak z całym impetem runął do stawu wzbijając fontanny wody, ale nie chwycił dziobem żadnego karpia. Natychmiast rzucił się na karpie po raz drugi i kiedy był już o włos od celu, z trawy poderwały się dzieci. Nie mogły spokojnie patrzeć na ten napad, zaczęły machać rękami, krzycząc ile sił miały w gardłach. Na koniec spokojnie patrzeć na ten napad, zaczęły gdzie pochowały się wystraszone małe karpiki. Czarny Ptak najpierw się zawahał, a potem zaskoczony tym, co zobaczył, odleciał z niesmakiem. Dziś po raz pierwszy od bardzo dawna zaśnie głodny. Nad stawami zaś nastał spokój tak błogi, że można było usłyszeć oddech przyrody.



The Rescue

The ugly black bird was closer and closer to the water surface. It had its prey almost caught on its hooked beak. At this moment, the blowing wind covered the water surface with small waves which were a good enough cover to hide the fish. The carp disappeared from the predator's view. The fish killer fell into the pond with great force making a big splash in the water, but got no carp in its beak. Immediately, the bird plunged at the carp once more and when it was very close to its target, the kids sprang to their feet and started to shout. The children could not calmly watch this assault and do nothing, so they waved their hands and shouted as loudly as they could. Finally, they bent over the water, protecting with their own bodies the place where the frightened little carp were hidden. At first, the ugly black bird hesitated, but it was so surprised by this turn of events that it flew away disgusted. For the first time today All over the pond you could feel the happy peace and sense presence of wildlife.



Le sauvetage

L'Oiseau approchait de plus en plus de la surface de l'eau. Il avait les poissons presque à portée de son bec courbé mais à ce-moment-là, le vent souffla légèrement et une vaguelette apparut sur l'étang. Cela suffit pour que les carpes disparaissent à vue d'œil de la bête. L'oiseau tomba dans l'étang avec violence en soulevant une fontaine d'eau mais il n'attrapa aucune carpe. Il attaqua immédiatement pour la deuxième fois et alors qu'il était à deux doigts de son but, les enfants couchés dans l'herbe sautèrent brusquement sur leurs pieds. Ils ne pouvaient plus regarder calmement cette agression. Ils commencèrent à agiter les bras, à crier de toute leur force. A la fin, ils couvrirent avec leurs corps d'eau près de la berge – là, où se cachaient de petites carpes effrayées. L'Oiseau Noir hésita tout d'abord et ensuite, surpris par tout ce qu'il vit, s'envola dégoûté. Aujourd'hui, pour la première fois depuis très longtemps, il s'endormira affamé. Alors, un calme si délicieux régna au bord de l'étang qu'on pouvait entendre respirer la nature.







Zaczarowane dzieci

Gdy niebezpieczeństwo minęło, dzieci wypłatały karpie z przybrzeżnej trzciny i wypuściły do stawu. Cóż, szkoda, ale trzeba już wracać do domu. Odwróciły się do stawu plecami i przed oczyma miały pierwsze domy swojej wsi. Wtedy z tyłu coś głośno plusnęło. Obejrzały się odruchowo, a tam ... płynie do brzegu piękny, złotoluski karp, a w chwilę potem usłyszały głos:

- Moje dzieci, są na świecie różne cuda, ale w moim stawie jest chyba najciekawiej. Wiem, jaką odwagą popisałyście się ratując małe karpie. Chciałbym was za to wynagrodzić. Kto ma ochotę na czary i na podwodną podróż na moim grzbiecie, ten już dziś będzie mógł oddychać pod wodą jak ryba i zwiedzać cudowne, podwodne królestwo. Wystarczy, że dotkniecie mojej łuski, a wszystko będzie możliwe...

Dzieci wiedziały, że karpie przez krótki czas mogą żyć bez wody i oddychać na powietrzu skórą, ale że człowiek może oddychać pod wodą, to już było dla nich niepojęte. Trochę obawiały się tej przygody, ale chęć zobaczenia podwodnego świata była jeszcze mocniejsza. Wyobraziły sobie miny kolegów w szkole, gdy opowiedzą im taką przygodę. A poza tym ten karp był taki piękny, taki złoty i taki błyszczący... W mgnieniu oka podbiegły do karpia i wszystkie dotknęły jego złotych łusek.

Wtedy woda wzburzyła się, a dzieci nagle zmniejszyły się do rozmiaru małych klusek. Teraz wszystkie doskonale zmieściły się na grzbiecie karpia. W drogę!



Casting a Spell over the Children

When the danger passed, the children removed the carp fingerlings from their entanglement with the water weeds and set them free into the pond. The children were very sorry, but now it was time for them to go back to their homes. When they turned their backs on the pond and saw the first houses of their village, they heard something make a loud splash behind them. They instinctively glanced back and could hardly believe what they saw. A beautiful large carp covered with golden scales was coming to the pond bank and it began to speak to them in a human voice:

"Dears! There are a lot of different miracles happening all over the world, but I think the one in my pond is the most interesting of all. I noticed how you were bravely saving the little carp, so now it is my privilege to prepare a reward for you. If any of you like magic and want to take an underwater journey on my back, and even breathe under the water like a fish and explore the marvelous underwater kingdom, just touch my scales and all this will be possible."

Of course, the children knew that carp, for a short time, are able to survive without water, breathing through their skin in the air. But how can a human being breathe under water? It was inconceivable! They were a little bit afraid of this adventure, but curiosity and desire for an underwater exploration was much stronger. The children could imagine the astonishment and envy of their schoolmates when they would tell them the story about this experience. After all, this carp was so beautiful and shiny and covered with golden scales! Without hesitation, the kids ran to the carp and all of them touched its golden scales. Suddenly the pond water was covered with white foam. Small bubbles of it fell down on them, and they at once shrank to the size of tiny noodles. Now, all the children perfectly fit onto the scales of the carp's back. "Let's go! Hit the road!"



Les enfants enchantés

Quand le danger passa, les enfants libérèrent les carpes de la roselière et les rejetèrent dans l'étang. Eh bien, c'est dommage mais il faut déjà retourner à la maison. Ils se tournèrent et virent les premières maisons de leur village. Au même moment, quelque chose barbota derrière leurs dos. Par impulsion, ils tournèrent leurs têtes et là... une très belle carpe aux écailles d'or s'approchait du bord. L'instant d'après, les enfants entendirent la voix :

- Mes enfants, il y a des merveilles différentes dans ce monde mais mon étang est probablement le plus intéressant. Je sais quel courage vous avez dû montrer en sauvant de petites carpes. Je voudrais vous récompenser pour cela. Ceux qui parmi vous ont envie de faire l'expérience de la magie et du voyage sous-marin sur mon dos, pourront dès aujourd'hui respirer sous l'eau comme un poisson et visiter le royaume sous-marin extraordinaire. Il suffit que vous touchiez mon écaille et tout sera possible...

Les enfants savaient que les carpes, pendant un petit moment, peuvent vivre sans eau et respirer par la peau. Mais ils ne purent pas comprendre que l'homme puisse respirer sous l'eau. Ils avaient un peu peur de cette aventure, mais leur volonté de voir le monde sous-marin était encore plus forte. Ils imaginèrent les visages de leurs copains à l'école quand ils leur raconteraient une telle aventure. Par ailleurs, cette carpe était si belle, si dorée et si brillante... En un clin d'œil, tous accoururent vers la carpe et touchèrent ses écailles d'or.

Alors, de l'eau se souleva et aussitôt, tous les enfants devinrent petits comme des boulettes. Ainsi, ils purent se mettre sur le dos de la carpe. En route !



Świat małych wodnych

Co za dziwy, co za czary, wszystko wkoło jest takie olbrzymie. Dawniej małe raczki, dziś są wielkimi raczyskami, a szczupaki są długie jak tramwaje, nawet małe rozwielitki to teraz spore beczułki ze śmiesznymi łapkami jak gałązki. Dzieci pierwszy raz mogły tak z bliska obejrzeć na własne oczy nawet to, co w szkole oglądały pod mikroskopem: ameby i pantofelki.

A to co? Coś po dnie pełźnie jak czółg?

- To larwa ważki, bardzo groźna dla małych rybek i kijanek – wyjaśnił karp.
 - A te śmieszne wąsate główki, które chowają się w rurkach z kamyczków? - pytają dalej dzieci
 - To chruściki. One żyją w takich domkach, bo czują się w nich bezpiecznie, a gdy dorastają, całkowicie się zmieniają, stają się fruującymi owadami, które można spotkać nad wodą – wytłumaczył karp.
- Tak to dzięki czarom dzieci z otwartymi z wrażenia ustami, zaczęły zwiedzanie cudownej podwodnej krainy karpiowego stawu.



The Creatures of the Water World

Wonder of wonders! What magic! All around, everything is so big! Former crayfish became huge lobsters covered with tough body armor. Pike were as long as trams. Even tiny daphnia turned into quite big barrels with funny hands that looked like twigs. For the first time in their lives, the children had a chance to see closely, with their naked eyes, amoebas, slipper animalcules, and other microscopic organisms. They had seen these minute creatures before, but only when looking at them through a microscope in their biology classes at school.

"What is this? Something crawling like a water tank!"

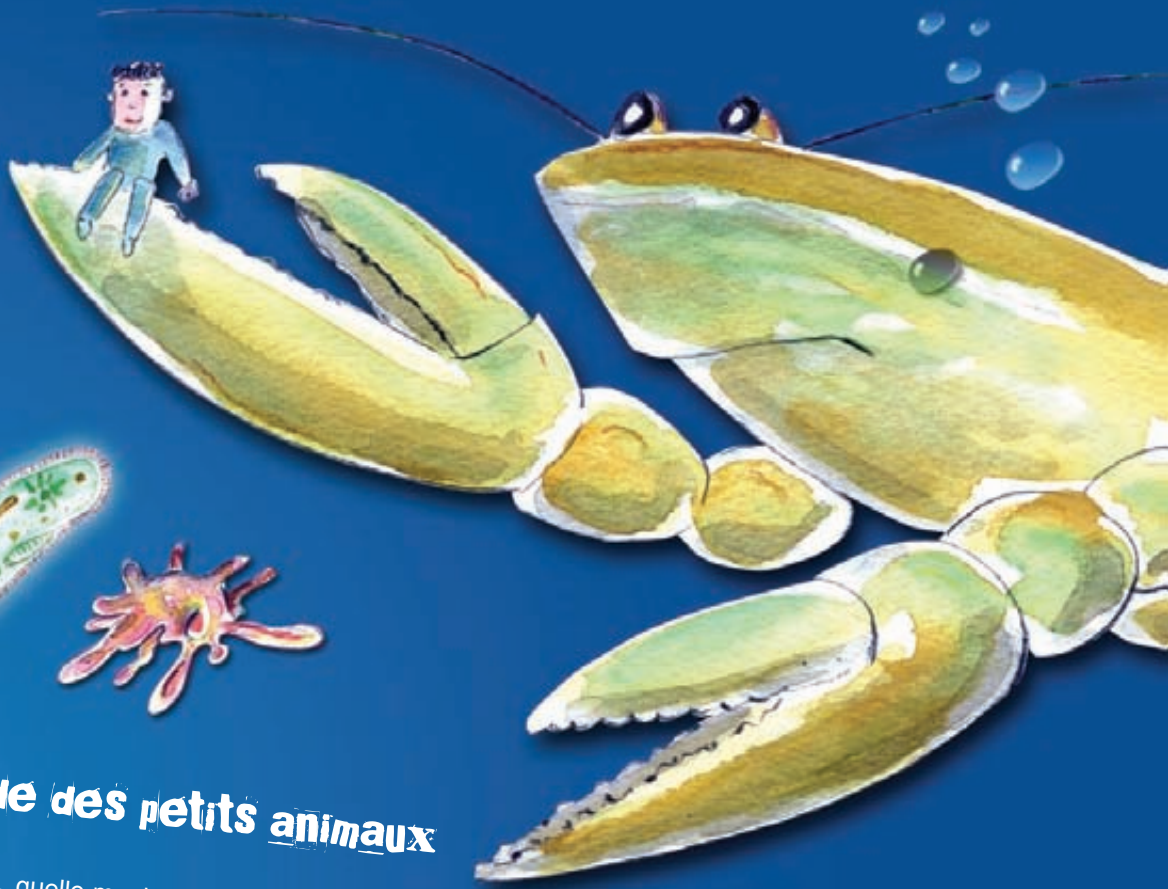
"It is a dragonfly larva, a threat to fish fry and tadpoles," explained the carp.

"And look at these funny little heads with cirri, hidden in the little tubes made from sand, stones, debris, and even tiny snail shells!" exclaimed the children.

"Those are caddis-fly larvae feeling safe and comfortable in such houses made by themselves. When the larvae are grown, they completely change into insects, flying in large numbers over the water surface. In fact, they are pretty tasty as well, at least for carp. Most people think that this swarm of insects buzzing in the air are bloodthirsty mosquitoes and try to avoid them," the carp continued.

Thanks to the magic, the children, with their mouths open with astonishment, had a chance to explore miracles in the underwater territory of the carp pond.





Le monde des petits animaux

Quelles merveilles, quelle magie, tout autour est si énorme! Hier, de petites écrevisses, aujourd'hui des géants. Et les brochets sont longs comme des tramways, même de petites puces d'eau sont maintenant de grands tonnelets avec des pattes drôles comme des branchettes. Pour la première fois, les enfants purent voir d'aussi près de leurs propres yeux ce qu'à l'école ils avaient regardé au microscope : des amibes et des paramécies.

Et c'est quoi ça? Il y a une chose qui rampe sur le fond comme un char?

- C'est une larve de demoiselle, très dangereuse pour de petits poissons et des têtards – expliqua la carpe.
 - Et ces petites têtes drôles moustachues qui cachent leurs têtes dans des étuis en petits cailloux? – demandèrent ensuite les enfants.
 - Ces sont les trichoptères. Ils vivent dans de telles maisonnettes parce qu'ils s'y sentent sûrs et changent entièrement quand ils deviennent adultes, ils se transforment en insectes volants qu'on peut rencontrer au bord de l'eau – expliqua la carpe.
- Ainsi, grâce à la magie, les enfants bouche béante furent très impressionnés et, commencèrent à visiter l'extraordinaire pays de l'étang aux carpes.



Rozmowa z duchami

Karp ze swoimi pasażerami na grzbiecie zanurzał się coraz głębiej, aż dotarł do miejsca, gdzie promienie słońca nie docierały. Było tam omal ciemno. Wtem w odmętach błysnęło jakieś dziwne światelko, które wydobywało się z muszli niewielkiego małża.

- Przypłynąłem z wami do najgłębszego miejsca w stawie - odezwał się złoty karp po dłuższej chwili milczenia.

- Tu, w środku muszli w zaczarowanej perle, mieszka duch naszego słynnego przodka – Pana Karpia. Jeśli będziemy mieli trochę szczęścia, zaszczyci nas rozmową.

Dzieci poczuły się jeszcze mniejsze niż były dotąd.

- Czy ten duch nas nie zje, a przynajmniej nie wystraszy śmiertelnie? - szepnęły.

Nagle odezwał się niski wibrujący głos, który wydobywał się ze środka uchylonej muszli małża:

- Dzień dobry, wiem, że macie kłopoty z kormoranem, a najbardziej z jego wilczym apetytem.

Dzieci tylko w milczeniu przytaknęły głowami, a duch mówił dalej:

- Trzeba z tym skończyć, dam wam coś, co pomoże zwalczyć tego szkodnika.

Dokładnie w tym momencie z muszli wytoczyła się mała perełka, a duch mówił dalej:

- To jest zaczarowana perła, która pomoże wam zawsze, gdy będziecie w potrzebie.

W tym momencie muszla się zatrzasnęła i byłoby znów zupełnie ciemno, gdyby nie błyszcząca perła w dłoni jednego z dzieci.





A Chat with the Spirit

With the passengers on its back, the carp plunged deeper and deeper into the pond, and came to a place where even sun rays did not reach and visibility was poor because of the darkness. Suddenly, a strange light sparkled in the depths. It was glowing in the shell of a large mollusk. After being silent for a while, the golden carp said, "I brought you to the deepest part of the pond because here, inside this shell, is the magic pearl, the spirit of our famous ancestor, Mister Carp. If we have a little luck, the spirit may honor us with a chat."

The children felt less bold and more timid than previously. "We hope the spirit is not going to eat us or scare us to death," they whispered to one another.

Unexpectedly, a low vibrant voice was heard from the slightly opened mollusk's shell. "Welcome! I know that you have a problem with the cormorant and its voracious, wolfish appetite!" The children agreed in silence, nodding their heads, and the spirit continued: "It is time to stop this nuisance bird and I will give you something which will help to overcome the predator problem." At exactly the same time, a little pearl rolled out from the shell and the spirit explained, "This magic pearl will help you always when necessary."

At this very moment, the two parts of the mollusk's shell snapped shut. The darkness of the depth was enlightened only by the shining pearl in the hand of one of the children.



La conversation avec les esprits

La carpe avec ses voyageurs au dos s'immergeait de plus en plus jusqu'à ce qu'il arriva à l'endroit où les rayons de soleil ne pénétraient pas. Il y faisait presque noir. Soudain, dans les profondeurs brilla une lueur étrange qui sortait d'une petite moule cachée dans une coquille.

- Je suis arrivé avec vous à l'endroit le plus profond de tout l'étang – dit la carpe dorée après un long silence. Ici, à l'intérieur de la coquille, dans une perle enchantée vit l'esprit de notre fameux ancêtre – Monsieur Carpe. Si nous avons une chance, il nous fera l'honneur de nous parler.

Les enfants se sentirent encore plus petits qu'ils n'étaient.

- Est-ce que cet esprit ne nous mangera pas, et au moins, est-ce qu'il ne nous effrayera pas à mort? – murmurèrent-ils.

Soudain, ils entendirent la voix basse vibrante qui parvenait de l'intérieur de la coquille soulevée:

- Bonjour, je sais que le cormoran vous fait des soucis, tout au moins sa faim de loup.

Les enfants ne firent qu'approuver en silence d'un signe de tête et l'esprit continua:

- Il faut en finir. Je vous donnerai une chose qui vous aidera à lutter contre ce parasite.

Au même moment, une petite perle roula de la coquille et l'esprit continua:

- C'est une perle enchantée qui vous aidera toujours quand vous en aurez besoin.

En ce moment, la coquille se ferma et il aurait fait de nouveau tout noir si la perle brillante n'était apparue dans la main de l'un des enfants.





W podwodnym lesie

Kiedy dzieci na grzbiecie karpia wynurzyły się na płyčiznę, nagle znalazły się wśród kłęczy i korzeni roślin wodnych. Widać było teraz jak na dłoni, że cały brzeg stawu jest nimi otoczony. Przy samej wodzie rośnie wiklina. Z jej gałązek robi się piękne, użyteczne koszyki. Trzcina, tatarak i pałka wodna uwielbiają mieć korzenie w wodzie, a łodygi i liście dawać do zabawy wiatrowi. Tuż obok rośnie strzałka wodna. Ta ma aż trzy rodzaje liści – jedne toną, drugie pływają po powierzchni stawu, a trzecie wysoko nad wodą patrzą ku słońcu. Nieco głębiej mieszkają jeżogłówki. Na ich łodygach przycupnęły małe kolczaste nibyjeże. Jest tu jeszcze osoka z liśćmi ostrymi jak oset, które potrafią pokłuć. Nie boi się jej tylko szczupak, który często w osocie właśnie ma kryjówkę i stamtąd wypływa na polowania. Oczy dzieci stawały się coraz większe i okrągłejsze z wrażenia.



The Underwater Forest

When the children on the carp's back emerged at the shallows, they found themselves among rhizomes and roots of water weeds. They noticed that almost all the shore surrounding the pond was overgrown by weeds. A wicker grew near the shore edge; fine useful baskets could be made from its twigs. Common reed, sweet flag and cattail keep their roots in the water. The wind played with its stalks and leaves, and spread its seeds all over the place. An arrowhead could be found pretty close. It has three types of leaves: the first are hidden under water, another floats on the surface, and the third reaches up high toward the sun. A bur-reed could be found a little bit deeper with funny green things like urchins on its stalks. The water soldier, with sharp spikes on its prickly leaves, grows in the water. Only the pike, hunting for small fishes, chooses it as its shelter and hiding place. The children's eyes became round and large with amazement.



Dans la forêt sous-marine

Quand les enfants sur le dos de la carpe remontèrent dans les eaux peu profondes, ils se trouvèrent soudain parmi les rhizomes et les racines des plantes aquatiques. Ils purent maintenant voir très bien qu'elles entourent tout le bord de l'étang. Près de l'eau pousse l'osier. Ce sont ses branches qu'on utilise pour fabriquer des paniers beaux et utiles. Le roseau, l'acore et le typha adorent avoir leurs racines dans l'eau et leurs tiges et feuilles aiment être exposées au souffle du vent. Juste à côté, pousse la flèche d'eau. Elle a même trois types de feuilles – les premières sont immergées dans l'eau, les deuxièmes nagent à la surface et les troisièmes en haut regardent le soleil. Les rubaniers d'eau habitent un peu plus en profondeur. Leurs tiges réunissent des petits rubans hérissés. Il y a aussi l'aloès d'eau aux feuilles piquantes comme un chardon. Seul le brochet qui y trouve souvent refuge, et part à la chasse de cet endroit, n'en a pas peur. Les yeux des enfants devenaient de plus en plus gros – ils étaient de plus en plus impressionnés. Combien d'espèces de plantes y habitent?





Uwaga na zęby i dzioby!

Wycieczka podobała się dzieciom coraz bardziej, ale karp zmęczył się już co nieco, więc wpłynął w gęste rośliny i rozpoczął małą drzemkę. Ale, gdy łapał go już pierwszy sen, w pobliżu coś potężnie chlapnęło. To coś przypominało kota, miało wąsy, gęste futro i długi ogon. Jednak płetwy na tylnych nogach zdradzały zupełnie coś innego. - To wydra - szepnął cichutko złoty karp, nieco wystraszony. - Jej zdolności do polowania na ryby są tak wielkie, że w ciągu jednej nocy potrafi wyczyścić staw nie tylko z ryb, ale też żab i raków. A najgorsze, że zabija więcej ryb, niż potrafi zjeść. Nam rybom nie jest do śmiechu w stawie, jeziorach i rzekach, bo polują na nas także inne ssaki, ptaki, a nawet węże. Wśród największych miłośników jedzenia ryb oprócz wydry, są norki i węże zaskrońce. Niebezpieczeństwo grozi nam także z powietrza, gdy nadlecą bociany, czaple, trzcze i perkozy. Nie jest wcale lepiej, gdy pikuje do wody głodny orzeł bielik, rybołów, mewa, czy rybitwa, ale nie ma nic gorszego niż hordy kormoranów. One atakują całymi stadami jak wilki, aż woda staje się czerwona od poranionych ryb. Pewnie wiecie, że i ludzie nie stronią od jedzenia ryb, bo nasze mięso jest słusznie uznawane za najzdrowsze. Dzieci dopiero teraz zrozumiwały, że bycie rybą wcale, ale to wcale nie jest łatwe.



Paying Attention to Teeth and Beaks

The children were enjoying the journey very much, but the carp became a little bit tired, so it swam into the dense weeds and tried to have a nap. However, something made a powerful splash nearby as the carp was falling asleep. The splash was caused by an animal which reminded them of a large cat. It had whiskers, dense fur, and a strong long tail. Its hind legs with skin between its toes looked like paddles and gave away the secret that this animal was a good and fast swimmer. "This is an otter," softly whispered the seriously frightened Golden Carp. "The otter's hunting abilities are really destructive. During one night it can kill, not only fish from the pond, but also frogs and crayfish. The worst thing is that it kills more fish than it can eat!" "Fish in ponds, lakes, and rivers have a difficult time. They are easy prey for other mammals, also birds and even snakes. Other efficient fish eaters, in addition to the otter, are mink and water snakes. Herons, storks, and grebes are airborne jeopardy, and it is dangerous for fish when hungry eagles, osprey, seagulls, and terns are hunting for them. But there is nothing worse than a horde of cormorants! They attack like a pack of wolves so the water turns red from the blood of wounded fish. You know, for sure, that people like to eat fish as well, because fish meat is considered healthy and nutritious." The children now understood that it was not easy to be a fish!



Attention aux dents et aux becs

Les enfants aimaient de plus en plus cette excursion mais la carpe était déjà un peu fatiguée alors elle nagea à l'endroit où les plantes étaient denses et commença sa sieste. Mais quand elle était prise du premier sommeil, quelque chose fit jaillir les pattes palmées de derrières indiquaient un autre animal. - C'est une loutre - murmura la carpe dorée, un peu effrayée. - Elle a une telle capacité de chasse qu'en une nuit, elle peut dépeupler l'étang non seulement de poissons mais aussi de grenouilles et d'écrevisses. Et le pire c'est qu'elle tue plus de poissons qu'elle ne saurait manger. Nous, les poissons d'étang, de lac et de rivière n'avons aucune envie de rire parce que nous sommes aussi chassés par d'autres mammifères, oiseaux et même serpents. Parmi les plus grands amateurs de poissons, sauf la loutre, se trouvent les visons et les couleuvres à collier. Le danger vient aussi de l'air quand arrivent les cigognes, hérons, harles et grèbes. Il n'est pas du tout mieux quand un pygargue à queue blanche affamé, un balbuzard pêcheur, un goéland ou une sterne piquent vers l'eau mais il n'y a rien de pire que des nuées de cormorans. Ils attaquent par volées entières comme des loups, jusqu'à ce que l'eau se teigne de rouge en raison des poissons blessés. Certainement, vous savez que les hommes ne s'abstiennent pas non plus de manger des poissons parce que notre chair est justement considérée comme la plus saine. Les enfants comprirent qu'il n'est pas du tout facile d'être un poisson.





Odwiedziny Witka Rybaka

Wydra w końcu odpłynęła, a dzień pełen przygód i niespodzianek zbliżał się do końca. Złoty karp wraz z dziećmi teraz spokojnie zasnął wśród trzciny. Za poduszki posłużył im wodny mech, a drobna fala utuliła do snu.

- Hop! Hop! Pobudka, już rano – zawołał karp do dzieci. - Dziś w stawie straszny ruch, bo to dzień karmienia. Zaraz pewnie przyjedzie nasz rybak Witek. Regularnie, co drugi dzień karmi swoje karpie ziarnem zbóż, więc głodne ryby już płyną w miejsce, gdzie zwykle trafia ich ulubiona pasza. Hura! Wreszcie słyhać warkot ciągnika, którym Rybak zawsze podjeżdża nad staw. Na karmisku jest coraz tłoczniej – całymi ławicami spieszą tam karpie, liny i karasie. Już za chwilę będzie słyhać tylko mlaskanie, aż woda będzie bulgotać - bul, bul.

Witek jest już bardzo blisko, jest tuż, tuż. Aż tu nagle, wypadek - ciągnik wpada w jamę, przyczepa przewraca się, a całe zboże rozsypuje się po trawie na grobli stawu. Czyżby ten dół to sprawka bobra, który tu wczoraj kopał swoją norę?!

Ochhhh! - ryby aż zajęczały z żalu i wszystkie jednym głosem wykrzyknęły:

- Oj nieładnie, oj niedobrze, nabroiteś panie bobrze. Przez te wszystkie twoje dziury, czeka nas tu głód ponury!



Witek the Fish Farmer

When the otter went away, the day full of adventures and surprises had almost come to an end. The Golden Carp, and the children on its back, fell asleep between the reed stalks. Water moss became their pillow. Tiny waves rocked them to sleep. "Hello! Wake up! Early start, happy heart!" called the carp. "Today is a feeding day, and you can notice a constant stirring in the pond. Our fish farmer, Witek, will come soon. He feeds his fish every second day with grain. The hungry fish swim to the feeding place, where they can find their favorite food. Hurray! Listen -- hear the sound of the tractor --- "

Dag --- Dag --- Dag --- Dag --- Dag

"As the tractor approaches the pond bank, this always happens: the fish follow the sound. There are more and more fish at the feeding place and it is very crowded there. Shoals of carp, tench, and crucian carp are in a hurry to 'come to the table'. After a while, you hear smacking sounds like the water bubbling --- "

Blub Blub Blub Blub Blub

Fish Farmer Witek came pretty close to the levee. Suddenly an incident occurred! The tractor fell down into a large hole. The trailer overturned and all the grain spilled out on the grass. "This is a beaver's fault, for sure; it was digging his burrow here yesterday," said the carp.

Oh dear! All the fish sighed with disappointment and shouted with one voice:

"Shame on the beaver! We can feel
That fish are going to lose this meal.
Because of holes he made in here,
We'll be hungry and sad, we fear!"



La visite du Pêcheur Vincent

La loutre s'éloigna enfin et la journée pleine d'aventures et de surprises touchait à sa fin. Maintenant, la carpe dorée et les enfants s'endormirent calmement dans la roselière. Une mousse aquatique leur servit d'oreillers et une vaguelette, en les berçant, les fit endormir.

- Ohé! Ohé! Levez-vous, c'est déjà le matin – cria la carpe aux enfants. - Aujourd'hui, dans l'étang il y a un grand va-et-vient parce que c'est une journée d'alimentation. Notre Pêcheur Vincent va certainement venir de suite. Régulièrement, tous les deux jours, il donne à ses carpes des grains de blé donc les poissons qui ont faim arrivent déjà à l'endroit où d'habitude ils trouvent leur alimentation préférée. Hourra! On entend enfin le tracteur ronfler dans lequel le Pêcheur arrive toujours au bord de l'étang. Les poissons se pressent à la station de nourrissage – les bancs entiers des carpes, tanches et carassins s'y précipitent. On n'entendra bientôt que les clapotements à ce que de l'eau glougloute – glouglou.

Vincent arrive, il est tout proche. Mais soudainement, un accident se produisit – le tracteur tomba dans un trou, la remorque se renversa et tout le blé s'éparpilla dans l'herbe sur la digue de l'étang. Est-ce que cette fosse serait une faute du castor qui hier y creusa son terrier?!

Ochhh! - les poissons gémissent de regret et tous crièrent:

- C'est très mal monsieur le castor, grands sont tes torts. Par tous tes trous, nous allons avoir faim à devenir fou!



Bobry nad stawem

Dzieciom również zrobiło się żal ryb, bo kto lubi zaczynać dzień bez śniadania? Postanowiły, że pomogą rybakowi wybierać zboże z trawy. Tylko jak to zrobić, jak to zrobić, skoro dzieci są teraz tak małe jak kluski?

- Karp, odczaruj już nas – dzieci poprosiły złotoluskiego karpia.
Karp pogładził płetwą wąsy, a następnie wymamrotał pod nosem zaklęcie. Już w chwilę potem woda się wzburzyła i wyrzuciła dzieci na brzeg. Znowu były takie jak dawniej, a w ręce jednego z nich błyszczała zaczarowana perła. Witek ze zdumieniem przyglądał się temu wszystkiemu, ale prawdziwe czary były jeszcze przed nim.

- Dzień dobry – powiedziały chórem dzieci i nie czekając nawet na odpowiedź rzuciły w trawę swoją magiczną perlę. W jednej chwili całe zboże, jak na latającym dywanie pofrunęło do stawu. Witek zrobił ze zdziwienia wielkie oczy, a gdy ochłonął, powiedział:

- Dziękuję wam za pomoc w swoim i ryb imieniu. Pozwólcie, że i ja coś dla was zrobię. Jeśli chcecie, opowiem wam o tym, jak w stawie żyje się bobrom.

Widząc zainteresowanie dzieci, kontynuował:
- Dawno temu bobry budowały swoje domy - żeremie z patyków, błota i kamieni. Robiły to w środku rozlewiska, żeby nie dotarł do nich żaden drapieżnik.. Za to w ostatnich czasach, gdy nie mają zbyt wielu wrogów, podchodzą bliżej do ludzkich osad, a nory w większości robią w wałach ziemnych i groblach. Zachowują się jak krety, tyle, że ich korytarze i nory są bardzo duże. Gdy najedzie na nie ciężarówka albo ciągnik, to ziemia głęboko się zapada i pojazd może się nawet wywrócić.

Jest jeszcze jedno niebezpieczeństwo – bywa, że gdy nadejdzie fala powodziowa, to takie podziurawione jak szwajcarski ser wały mogą nie wytrzymać i nieszczęście gotowe. Woda może wtedy zalać ludzkie domy, pola i ogrody.





Beavers at the Pond

The children were also very sorry for the fish, because nobody likes to start the day without breakfast. They decided to help the fish farmer pick up the grain from the grass. But how could they do it if they were as small as noodles?

"Dear Carp, be so kind as to remove the magic spell from us," they asked the golden scaled carp.

The carp smoothed his barbells with his pectoral fin and mumbled the spell. At the same time, the water became stormy and threw the children out on the shore. They became just like they were previously, but one of them was holding the shining magic pearl in his hand. Farmer Vitek was watching everything with astonishment, but the real magic was yet to come.

"Hello! Good morning!" said the children, and one of them threw the magic pearl into the grass. It is hard to imagine, but all the grain, like a flying carpet, flew away into the pond.

Farmer Vitek's eyes became round and large with amazement, but when he calmed down, he said, "Thank you very much for your help on behalf of my fish and myself. As a reward, let me explain the role of beavers and why they are doing this sort of thing at the pond levee."

When he found that the children were interested in this subject, he continued: "A long time ago, beavers constructed their houses (beaver lodges) from sticks, branches, dirt, and stones. They did this in the middle of flooded areas to protect themselves from their predators. However, now-a-days, with not many enemies, they come closer to human settlements and form their burrows in soil dams and levees. They behave like a mole, but their corridors are wide and large. So, when a car or tractor runs into such a place, it can sink down and collapse.

There is also another threat. During a flood or after heavy rains, water can force its way through the levees that are full of holes like in Swiss cheese. Dams could be washed away and a misfortune would be likely to happen. The fish would escape with the water, and the flood could wash out houses, fields and gardens."



Les castors dans l'étang

Les enfants étaient aussi désolés. En effet, qui aime commencer le jour sans petit-déjeuner? Ils décidèrent d'aider le pêcheur à ramasser le blé de l'herbage. Mais comment le faire comme ils étaient maintenant petits comme des boulettes?

- Monsieur Carpe, désenchantez-nous – les enfants demandèrent à la carpe aux écailles d'or.

La carpe lissa sa moustache avec sa nageoire et puis, elle murmura une incantation. Très peu de temps après, de l'eau se souleva et rejeta les enfants au bord. Ils étaient grands comme avant et dans la main de l'un d'eux brillait la perle enchantée. Vincent, tout étonné, regardait tout ce qui se passait mais une vraie magie devait encore venir.

- Bonjour – dirent en chœur les enfants et sans même attendre la réponse jetèrent sur l'herbe leur perle magique. En un instant, tout le blé s'envola vers l'étang comme par l'effet d'un tapis volant. Vincent ouvrit des yeux grands comme des soucoupes et quand il revint à soi il dit:

- Je vous remercie de votre aide en mon nom et celui des poissons. Laissez-moi faire quelque chose pour vous. Si vous voulez, je vous raconterai comment les castors vivent dans l'étang.

En voyant les enfants intéressés, il continua:

- Autrefois, pour la construction de leurs maisons – les huttes, les castors utilisaient des branches, de la boue et des pierres. Ils les construisaient au milieu d'une mare pour qu'elles ne soient pas menacées par aucun prédateur. Par contre, ces dernières années, comme ils n'ont pas trop d'ennemis, ils s'approchent des maisons des hommes et dans la plupart des cas, ils édifient leurs huttes dans des levées de terre et dans des digues. Ils se comportent comme les taupes mais leurs couloirs et terriers sont très grands. Quand un camion ou un tracteur passe là-dessus, le sol s'affaisse et le véhicule peut même tomber.

- Et il y a encore un risque – il peut arriver qu'à la venue d'une vague d'inondation, de telles levées percées de trous comme un fromage suisse puissent ne pas résister et le malheur est tout prêt. De l'eau peut alors inonder les maisons des hommes, leurs champs et leurs jardins.





Te co pełzną i fruują

Gdy Rybak skończył swoje opowiadanie o bobrach, tuż przed jego nosem przeleciał duży, błyszczący owad.
- Spójrzcie – wskazał dzieciom - to jest ważka świtezianka, a dalej tam, te mniejsze fruujące koło wody, to komary, jętki i chruściki - dodał.
- Wszystkie łączy jedno - ciągnął Witek – jako młode, pod postacią larwy, żyją w wodzie wśród korzeni i kłączy, a kiedy dorosną wylatują z wody i już nigdy do niej nie wracają. Jednak nie oddalają zbyt daleko się od wody. Gdy nadchodzi ważny dla nich dzień godów, łączą się w pary i znoszą do wody jajka. Często jest to ostatni dzień życia dorosłych owadów. Na szczęście ze złożonych jajek wylęgają się małe larwy, które kiedyś znów wyfruną z wody, by stać się pięknymi ważkami, zgrabnymi jętkami i chruścikami, czy wreszcie nieznośnymi dla ludzi chmarami komarów.
Dzieci starały się zapamiętać jak najwięcej, żeby móc opowiedzieć to swoim kolegom z klasy i pani wychowawczyni.



Crawlers and Flitters

When the fish farmer finished his story about beavers, a large shiny insect flew past his nose. He said, as he pointed to the chopper-like creature, „This is a damselfly. Here you can find several species of other dragonflies. The smaller insects flying a little bit farther away are mosquitoes, mayflies, and caddies-flies. In fact, dragonflies are our ally, hunting for gnats and other nuisance flies.

“These water insects have similar life cycles,” continued the farmer. “Their youngsters, such as larvae, live in the water between roots and rhizomes. When they grow up and transform into flying insects, they leave the water forever. However, in the next few months, they will stay and live close to the water. When the important mating day comes, the lady insect will lay its eggs in the water, and the cycle will start again. That often is the last day of the mature insect’s life. Tiny larvae will hatch from the eggs and, after a time of growth, leave the water to become beautiful dragonflies, elegant mayflies, and caddies-flies -- or finally, unbearable for people, swarms of mosquitoes!”

The children tried to remember as much as they could to report it to their classmates and their teacher.



Ceux qui rampent et volent

Quand le Pêcheur finit de raconter l’histoire sur les castors, un grand insecte brillant passa devant son nez.

- Regardez – montra-t-il aux enfants – c’est une demoiselle caloptéryx vierge et là, les insectes volant près de l’eau, ces sont des moustiques, mouches de mai et trichoptères.

- Il y a une chose qui les unit – continua Vincent – jeunes, ce sont des larves, ils vivent dans l’eau, entre les racines et rhizomes et quand ils grandissent, ils quittent l’eau et n’y reviennent plus. Néanmoins, ils ne s’en éloignent pas trop. Quand arrive ce jour important de l’accouplement, ils se mettent en couples et pondent des œufs dans l’eau. Souvent, c’est le dernier jour de vie des insectes adultes. Heureusement, les œufs déposés éclosent et en sortent des larves minuscules qui un jour, quitteront de nouveau de l’eau pour devenir de beaux et belles caloptéryx vierges, mouches de mai et trichoptères ou encore des nuées de moustiques insupportables pour les hommes.

Les enfants essayèrent de ne rien oublier pour pouvoir tout raconter le jour suivant à ses copains de l’école et à leur enseignante.





Gniazdowe cuda

Dzieci wraz z Rybakiem, weszły w szeroki pas oczeretów otaczających staw.

- Co to za koszyk - zapytały chórem dzieci?
Rybak przyłożył do ust palec, nakazując zachowanie ciszy.

- To gniazdo bardzo interesującego ptaka – trzciniaka - wyszeptał Rybak. - Jeśli go nie spłoszymy, to usłyszycie jakie miłe melodie wyśpiewuje ten skromnie ubarwiony ptaszek. Jest poza tym świetnym budowniczym. Plecie dziobem wśród trzcin specjalny koszyk, gdzie potem wychowuje swoje pisklęta.

- Ale to nie wszystkie cuda wśród ptasich gniazd. Spójrzcie w lewo, czy widzicie tę kulę, która buja się na wietrze? To gniazdo remiza, bodaj najlepszego budowniczego wśród polskich ptaków. Gniazdo ma tylko jedną wąską dziurkę, co chroni pisklęta przed drapieżnikami.

- Zupełnie innych gniazd używają gągoły – małe kaczkki, które przed złożeniem jajek zajmują dziuple dużych drzew. Małe gągoły, gdy tylko się wyklują, są wołane przez swoją mamę, która stoi pod drzewem nawet kilkanaście metrów poniżej. Na szczęście młode gągoły, mimo braku piór, są bardzo lekkie i skokiem na ziemię nie robią sobie krzywdy. W parę chwil później już wesoło pływają po stawie i nurkują za smakowitymi kąskami jedzenia.

- Jest tylko jeden ptak, którego gnieźdzenie się przynosi same problemy. To kormoran, który nie tylko zjada ryby ze stawu, ale też zanieczyszcza teren wokół gniazda. Często kończy się to umieraniem drzew, na których gniazduje.





Bird's Nests: Miniature Marvels

The children

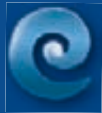
and the fish farmer entered thickets of the water weeds surrounding the pond. "Look! What kind of a basket is this?" asked the children together.

The fish farmer put his finger on his lips to keep silence. "This is the nest of a very interesting bird - the great reed warbler," he whispered. "If you do not scare it, you will have a chance to hear what nice melodies this modestly colored small bird can sing. It chatters and creaks, 'carr-carr-cree-cree-cree-jet-jet', adding some sounds copied from other birds. Besides, it is a great builder. It weaves with its beak a special basket and forms a cushion inside where it raises its nestlings.

But this is not the only example of the craftsmanship that is put into the bird nest. Take a look to the left -- do you recognize this strange looking ball swinging in the wind? This is a remiz nest. The remiz, or the European penduline tit, is one of the best nest builders of all Polish birds. Its nest hangs on a tiny twig one to ten meters above the water surface and has only one narrow opening. This arrangement protects its nestlings from predators. When the remiz was plentiful, its strong but soft nests were used as children's slippers!

The common golden eye is smart, but is not a builder. These small ducks lay their eggs in the hollows in tall trees. The most interesting thing about it is that mother duck will call to the hatchlings after two or three days, as she waits for them on the ground under the tree, as much as few meters below. The brave baby birds, even without feathers, jump to their mother. It does them no harm when they land on leaves and twigs. After a while, they are swimming happily in the pond, diving for tasty pieces of their food.

But there is also one bird whose nesting customs cause many problems. This is the cormorant! It can eat all the fish from the pond, but it also makes a mess under the tree where its nest is located. There it drops parts of stinking fish and white guano mixed with feathers. All this can kill trees after a certain time of the bird's nesting. You can easily find such places where there are bare, dry branches begging the sky for help."



Les merveilles des nids

Les enfants avec le Pêcheur entrèrent dans la ceinture large des scirpes qui entouraient l'étang.

- C'est quoi cette corbeille ? – demandèrent les enfants de concert.

Le Pêcheur posa le doigt sur sa bouche en faisant le signe de garder le silence.

- C'est le nid d'un oiseau très intéressant – de la rousserolle turdoïde – murmura-t-il. Si nous ne l'effarouchons pas, vous entendrez quelles belles mélodies sont entonnées par ce petit oiseau au plumage modeste. De plus, c'est un excellent constructeur. Avec son bec, il fait construire une corbeille spéciale parmi les roseaux où il élève ses oisillons.

- Mais ces ne sont pas toutes les merveilles parmi les nids d'oiseaux. Regardez à gauche, est-ce que vous voyez cette boule qui est suspendue dans l'air ? C'est le nid du rémiz, probablement le meilleur constructeur parmi les oiseaux polonais. Son nid dispose d'une seule entrée étroite ce qui protège les oisillons contre les prédateurs.

- Les garrots à œil d'or, de petits canards qui avant de pondre les œufs occupent les creux des grands arbres, utilisent des nids tout à fait différents. De petits garrots, dès leur naissance, sont appelés par leur maman qui les attend au-dessous de l'arbre, même une dizaine de mètres plus bas. Heureusement, de jeunes garrots, malgré un plumage absent, sont très légers et ne se font pas de mal en sautant sur le sol. Quelques instants plus tard, ils nagent joyeusement dans l'étang et plongent sous l'eau en cherchant de délicieuses friandises.

- Il y a un seul oiseau dont les nids ne posent que des problèmes. C'est le cormoran qui non seulement mange les poissons de l'étang mais aussi pollue le sol autour de son nid. Cela se termine souvent par la mort des arbres sur lesquels il repose.





Ponowny atak Czarnego Ptaka

I właśnie, gdy dzieci rozmawiały sobie z Rybakiem o przyrodzie, nagle zza chmury dobiegł złowieszczy głos kormorana:

- Lecę z dwoma kolegami, biada karpie, koniec z wami!

Rybak to słysząc to, wyciągnął zza paska małą trąbkę i głośno zatrąbił. W chwilę potem krzyknął:

- Przybądź duchu Pana Karpia na ratunek! Jeśli nie pomożesz, staw będzie do cna wyjedzony przez kormorany.

Wówczas ożyła zaczarowana perła w dziecięcej dłoni. Zabłysła, a z unoszącej się wokół niej pary, wyłonił się duch Pana Karpia, który szepnął zaklęcie:

- ...By kormoran młody, czy stary, kiedy tylko schlapie wodą pióra, latał gorzej niżli kura!

W tym samym czasie stał się cud – gdy tylko atakujące kormorany dotknęły skrzydłami wody, te nagle stały się ciężkie i nietłne.

Od tego czasu kormorany nie mogły już swobodnie fruwać z mokrymi piórami, zawsze po kąpieli musiały je bardzo długo suszyć na wietrze..





The Black Fish Killer Attacks Again

While the children were talking with the fish farmer about nature, suddenly from behind a cloud, an ominous cormorant's voice was heard!

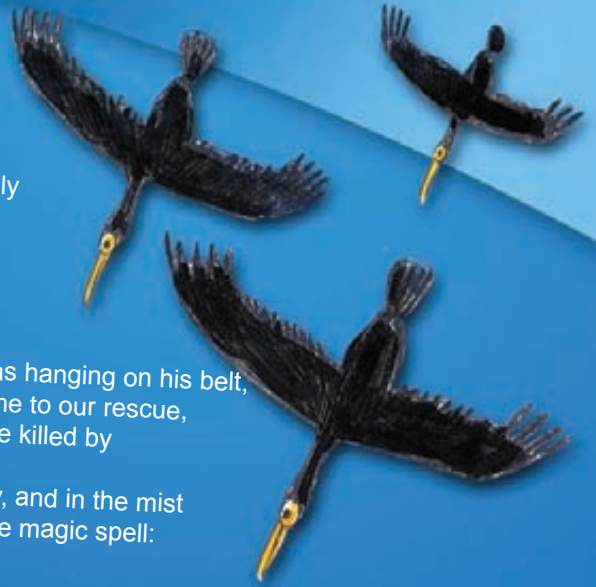
"I am coming with two friends.
For all carp it will be the end!"

When the fish farmer heard this threat, he grasped a small horn which was hanging on his belt, and blew it loudly to scare the predators. Just after this, he shouted, "Come to our rescue, Mister Carp! Come out, Spirit of Mister Carp! All the fish in the pond will be killed by these cormorants if you don't help us!"

The magic pearl in the child's hand came back to life. It flickered suddenly, and in the mist which it released, the Spirit of Mister Carp became visible. It whispered the magic spell:

"Let these cormorants beget
Their feathers like a hen that's wet,
So young and old, though they will try,
Will find that they just cannot fly."

And a miracle happened! When the cormorants touched the water with their wings, their feathers became wet and heavy and they were flightless. Ever since this time, cormorants cannot fly with wet feathers. After a bath, they must always get dry in the sun and the wind, standing with out-stretched wings.



La nouvelle attaque de l'Oiseau Noir

Juste au moment où les enfants et le Pêcheur parlaient de la nature, soudain se fit entendre la voix sinistre du cormoran derrière un nuage:

- Je suis avec 2 collègues, messieurs et mesdames les carpes, votre fin est proche!

En l'entendant, le Pêcheur sortit de derrière sa ceinture une trompette et souffla fort. Un instant après, il cria: "L'esprit de Monsieur Carpe, viens à notre secours! Si tu ne nous aides pas, les cormorans videront tout l'étang. C'est alors que la perle enchantée dans la main enfantine se réanima. Elle se mit à briller et de la bouffée de vapeur s'élevant autour d'elle, surgit l'esprit de Monsieur Carpe qui murmura l'incantation:

- ...Que le cormoran jeune ou vieux, dès qu'il mouille ses plumes, ne puisse plus voler à cause de leur volume!

En même temps, le miracle se produisit – quand les cormorans passant à l'attaque touchèrent l'eau, leurs ailes devinrent lourdes et non-volatiles.

Depuis, les cormorans ne pouvaient plus voler librement avec les plumes mouillées, après le bain, ils devaient les sécher très longtemps au vent.



Narada

- Co robić? Tak dalej być nie może! - wykrzyknął oburzony złoty karp. – Nie dość, że Czarny Ptak zjada coraz więcej ryb, to jeszcze teraz ma śmiałość przyprowadzać tu swoich kolegów jak do stołówki.

Rybak na to:

- Wiem, kto powinien tę sprawę zbadać, to Leśniczy. - On kiedyś zaprosił Czarnego Ptaka nad nasz staw. Pewnie nawet nie wie, co się tu teraz dzieje. Musimy koniecznie mu o tym powiedzieć. Zanim skończył, dzieci zapytały, czy mogą pójść razem z nim. Już za chwilę złoty karp odprowadzał wzrokiem trójkę dzieci i Rybaka, którzy oddalali się od stawu. Szli w stronę leśniczówki.





Consultation

”What should we do? It can't be like that any more!” shouted the shocked Golden Carp. “It's not enough that the black fish killer eats more and more fish; it is now insolent enough to invite its friends, like going to a restaurant!”

The fish farmer explained, “I know who should rectify this situation -- the forester. He has invited the cormorants to our pond. Probably he doesn't even know what is happening here. We absolutely have to tell him!”

As the fish farmer stopped speaking, the children asked if they could go with him. When the Golden Carp looked at the fish farmer and three of the children leaving the pond, he saw that they went in the direction of the forester's house.



La réunion de conseil

- Que faire ? Cela ne peut plus durer ! – cria la carpe dorée dégoûtée.
– Non seulement l'Oiseau Noir mange de plus en plus de poissons, mais encore il a l'audace d'y amener ses copains comme à la cantine.

Le Pêcheur répondit :

- Je sais qui devrait examiner ce problème, c'est un Forestier. – C'est lui qui a autrefois invité l'Oiseau Noir à venir au bord de notre étang. Il ne sait probablement même pas ce qui s'y passe maintenant. Nous devons le lui dire absolument.

Avant qu'il ne finisse, les enfants demandèrent s'ils pouvaient y aller avec lui. Un instant après, la carpe dorée suivit des yeux les trois enfants et le Pêcheur qui s'éloignaient de l'étang. Ils allaient vers la maison du Forestier.







Skarga Witka Rybaka

Po pół godzinie marszu cała czwórka zapukała do drzwi leśniczówki.

- Puk, puk, puk- odpowiedział im dzięcioł, który właśnie kuł swoim długim dziobem dziuplę w grubej sośnie.

W tym momencie drzwi otworzyły się i w progu stanął leśniczy.

- Dzień dobry, co was sprowadza w moje skromne, leśne progi? – zapytał głośno.

Dzieci i Rybak wszystko opowiedzieli mu o kormoranach, o ich rosnącym apetycie i o tym, że wkrótce ze stawów zrobią rybną pustynię.

Leśnik aż pobladł z wrażenia.

– Nie tego się spodziewałem - wyszeptał po cichu.

- Sprowadziłem nad staw Czarnego Ptaka myśląc, że to będzie urozmaicenie w świecie przyrody. Teraz widzę, że to był duży błąd. Obiecuję, że wspólnie rozprawimy się z tym problemem ... Leśniczy poprosił gości, żeby zwiedzili sobie okolicę i dali mu trochę czasu na przygotowanie pułapki na kormorany.



Fish Farmer Vitek's Complaint

After half an hour's walk, the fish farmer and the children knocked on the door of the forester's house. "Knock, knock, knock," answered a woodpecker that was hammering a hollow in a thick pine with its strong beak.

In a moment, the forester opened the door and stood on the threshold. "Good morning. What can I do for you? What has happened, and why are you visiting my modest place?" he asked loudly.

The children and the fish farmer told him everything about the cormorants and their growing appetites, and also about the ponds emptied of fish -- which would shortly become a "pond desert".

The confused forester's face became pale. "I was not expecting this," he whispered softly. "I brought the cormorants to our pond to increase the diversity of the environment there. It seems to me that I made a big mistake. I promise that we will handle this problem together." The forester then invited his guests to go on a sight-seeing tour of the neighborhood -- this would give him time for the preparation of a trap to catch cormorants.



La plainte du Pêcheur Vincent

Après une demi-heure de marche, tous les quatre frappèrent à la porte de la maison du Forestier.

- Toc, toc – leur répondit le pic qui creusait de son bec long une cavité sur un gros pin.

A l'instant même, la porte s'ouvrit et le Forestier apparut sur le seuil.

- Bonjour, qu'est-ce qui vous amène dans ma modeste demeure forestière ? – demanda-t-il à haute voix.

Les enfants et le Pêcheur lui racontèrent tout sur les cormorans, sur leur appétit grandissant et sur le fait que bientôt, ils dépeupleront les étangs.

Le Forestier devint pâle d'émotion.

- Ce n'est pas cela que j'attendais – murmura-t-il.

- J'ai fait venir l'Oiseau Noir au bord de l'étang en pensant qu'il diversifierait la nature. Maintenant, je m'aperçois que c'était une grande erreur. Je promets que nous résoudrons ensemble ce problème.

Le Forestier demanda à ses invités de visiter les alentours et de lui donner un peu de temps pour préparer un piège aux cormorans.







Pułapka na gagatka

Po godzinie, w stronę łąki i stawów wyruszył z lasu dziwny pochód – dwóch dorosłych mężczyzn i troje dzieci niosło wielką klatkę. To Leśniczy zbudował ją w swojej stolarni. Umówili się, że przez całą drogę będą wyjątkowo cicho i nic, a nic nie będą mówić na temat tego, co z trudem taszczyli na ramionach. Bali się, żeby nie usłyszało tego leśne echo – największy w okolicy plotkarz. To byłby koniec ich tajemnicy, gdyby echo wygadało się. Tajemnicza ekipa najpierw przeszła przez łąkę ukwieconą czerwonymi makami, by potem przejść pomiędzy wierzbami nad brzeg stawu. Zanim się ukryli, włożyli do wody pułapkę, a do niej niewielkiego karpia. Kormorany właśnie wysuszyły skrzydła i wzbiły się do lotu, a gdy na płytkiej wodzie zobaczyły rybę, nie zważając na klatkę, rzuciły się w jej głąb. Nie wiedziały jednak, że to była pułapka zastawiona właśnie na nich. W jednej chwili karp bez trudu wymknął się pomiędzy prętami klatki do stawu, a nad zaskoczonymi kormoranami z głośnym kłapięciem zamknął się jedyny otwór wyjściowy. Teraz Leśnik już mógł się zastanowić, co zrobić dalej z Czarnymi Ptakami.



A Trap for the Fish Killer

A strange procession started toward the meadow and pond after about an hour. Two men and three children carried a large cage. The forester had made it in his carpenter's workshop. They agreed to keep silent all the way back and say nothing about the heavy cage which they could hardly keep on their shoulders. They did not want to make an echo in the forest -- it could become the largest rumor-monger in the area and put an end to the secret, if it was babbled out. The mysterious team passed the meadow decorated with beautiful red poppies, and went further between the willow trees to the pond shore. They put the trap into the pond with a little carp inside. After they did this, they hid themselves. The cormorants had dried their wings by this time and soared to fly. When one of them saw the small carp in the shallow water, it dove to catch it, in spite of the cage. It did not know that the cage was a trap set there to catch it. Immediately, the little carp escaped into the pond between the cage bars, but the surprised and frightened cormorant got stuck in the cage. With a loud clap, the only opening in the cage closed itself behind the bird. Well, now the forester had a chance to decide what to do with the Black Fish Killer.



Le piège à coquin

Une heure après, vers le pré et les étangs partit un défilé étrange – deux hommes adultes et trois enfants portaient une grande cage. C'est le Forestier qui la fit construire dans son atelier de menuiserie. Ils convinrent que tout le temps ils marcheraient sans bruit et ne souffleraient pas un mot sur ce qu'ils portaient avec peine sur leurs bras. Ils craignaient d'être entendus par l'écho de la forêt – le plus grand bavard dans la région. Cela serait la fin de leur secret si l'écho ne savait pas tenir sa langue.

Tout d'abord, l'équipe secrète traversa le pré couvert de pavots rouges pour arriver parmi les saules au bord de l'étang. Avant de se cacher, ils placèrent la cage dans l'eau en y introduisant une petite carpe.

Les cormorans venaient de sécher leurs ailes et s'envolaient quand ils virent le poisson dans l'eau basse. Sans se soucier de la cage se jetèrent à l'eau et tombèrent dans le piège. Mais ils ne savaient pas que c'était un piège tendu contre eux. En un moment, la carpe s'échappa sans difficulté entre les barreaux de la cage dans l'étang et au-dessus des cormorans surpris ferma fort l'unique sortie.

Maintenant, le Forestier put réfléchir ce qui faire ensuite avec les Oiseaux Noirs.






Kormorany odlatują (...w Siną dal)



Leśniczy zamyślił się głęboko, bo żal mu się zrobiło kormoranów. Jednak dużo ważniejsza była cała przyroda – zwierzęta i rośliny mieszkające nad karpowym stawem. Rozrastające się stado kormoranów coraz bardziej zagrażało i rybom, i drzewom, które usychały wszędzie tam, gdzie kormorany na dłużej się na nich zatrzymywały. W końcu wydał sprawiedliwy werdykt – nad stawem będzie mógł mieszkać tylko jeden kormoran. W ten sposób nie będzie czynił wielkich strat wśród ryb. Pozostałe kormorany zostaną wysłane do mamy, czyli tam skąd przyleciały. Tak to nastąpiła wielka radość nad stawem. Cieszyły się też dzieci i rybak Witek. Teraz już w spokoju może hodować swoje karpie i sypać im do wody złote zboże.



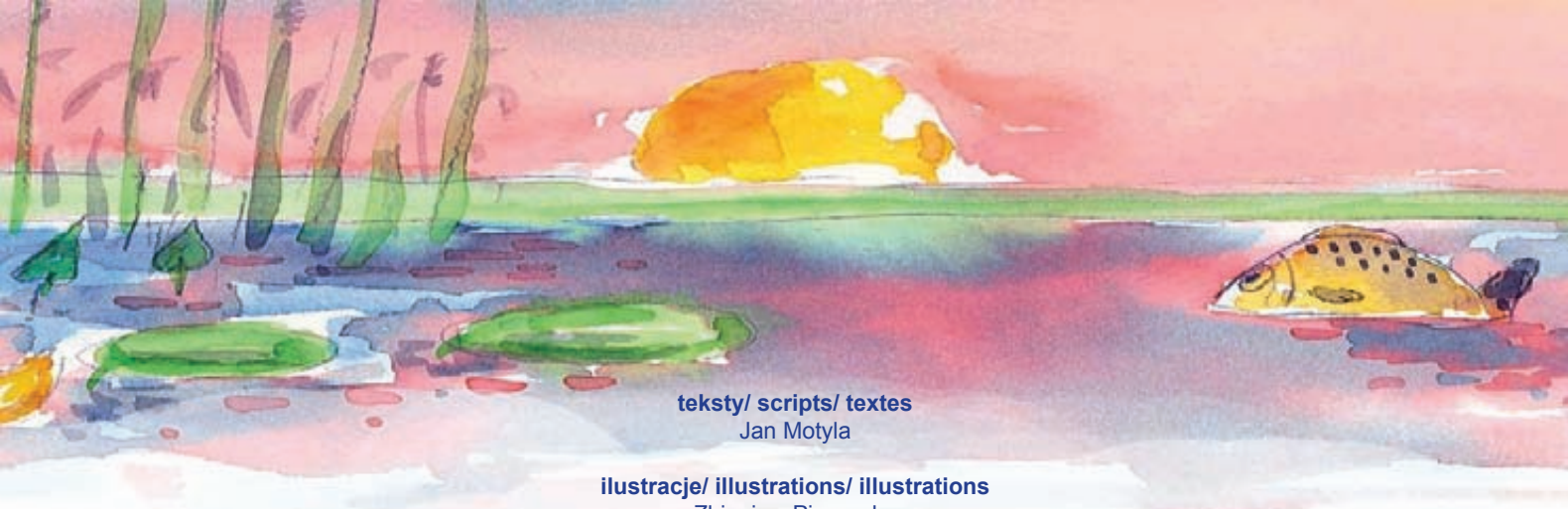
The Cormorants Fly Away (into the Blue)

The forester started musing. He was very sorry for the cormorants -- those black gluttons. However, he thought, it was much more important to consider the whole of nature and the equilibrium between plants and animals which live in and near the pond. But he also thought of the growing number of cormorants in the flock that was so detrimental to the fish in the pond and to the surrounding trees which would wither after a longer nesting of these birds. He gave a fair verdict at last: "Only one cormorant may stay near the pond. The remaining ones will be sent home to their mother; that is, to the place where they came from. This plan will help to assure the survival of the fish and also retain the balance of nature."



Les cormorans s'envolent (... à jamais)

Le Forestier se plongea dans ses pensées parce qu'il regretta les cormorans. Néanmoins, la nature était beaucoup plus importante – les animaux et les plantes vivantes dans l'étang aux carpes. Les troupes de cormorans devenant plus nombreux menaçaient et les poissons et les arbres qui desséchaient partout où les cormorans s'arrêtaient pour plus longtemps. Enfin, il prit une juste décision – seul un cormoran pourra habiter au bord de l'étang. De cette façon, il n'y aura pas de grosses pertes parmi les poissons. D'autres cormorans seront renvoyés à leur maman, soit là d'où ils vinrent. Ainsi, une grande joie s'empara de l'étang. Les enfants et le Pêcheur Vincent étaient aussi heureux. Maintenant, il put élever ses carpes tranquillement et leur jeter du blé doré.



teksty/ scripts/ textes
Jan Motyla

ilustracje/ illustrations/ illustrations
Zbigniew Piszczako

opracowanie graficzne/ graphic design/ conception graphique
Monika Bojarska

ISBN 978-83-61555-44-5

wydawca/ publisher/ Éditions
Graffiti bc, Toruń
tel./fax 56 654 47 14

promotor/ supervisor/ auteur du projet
Towarzystwo Promocji Ryb/ Fish Promotion Society/ Société de promotion des poissons



Operacja współfinansowana przez Unię Europejską ze środków finansowych Europejskiego Funduszu Rybackiego zapewniającego inwestycje w zrównoważone rybołówstwo



tłumaczenie/ translation/ traduction
angielskie

Rybaczy z Kalifornii i Missisipi w współpracy z Z. J. Okoniewskim – koordynatorem tłumaczenia
Fishermen from Mississippi and California working together with Mr Z. J. Okoniewski – the translation project coordinator
Pêcheurs de la Californie et du Mississippi en collaboration avec Z. J. Okoniewski – traducteur coordonnateur

francuskie
Anna Krajewska

korekta/ correction/ corrections
angielska
Joanna Przewięźlikowska
francuska
David Chretien



www.pankarp.pl







Czy wiesz, że jeden kormoran nie waży nawet 4 kg, ale w ciągu roku może zjeść ponad **80 kg ryb**?

Czy wiesz, że liczba kormoranów żerujących w Polsce zwiększyła się ostatnio **piętnastokrotnie** i sięga już około 130 000 sztuk?

Czy wiesz, że naukowcy obliczyli, że kormorany żyjące w naszym kraju, przy swoim niesamowitym apetycie, mogą zjeść rocznie nawet **10,6 mln kg ryb**, czyli 53 mln sztuk?

Czy wiesz, że gdyby chciały wszystkie te ryby przewieźć TIR-ami o ładowności 10 ton każdy, trzeba by załadować je na **1060 samochodów**?

Czy wiesz, że gdyby te 53 mln ryb - ofiar kormoranów w Polsce - ułożyć jedną za drugą, utworzyłyby ścieżkę o długości **13 200 km**, na przykład z Warszawy do Nowego Jorku i z powrotem! Aby pokonać tę odległość samolotem pasażerskim, trzeba lecieć około **20 godzin** bez przerwy.

Did you know that a cormorant, reaching some 9 pounds of weight (4 kg), can eat more than **176 pounds of fish (80 kg)** yearly?

Did you know that the number of cormorants ravaging for fish in Poland has recently increased **fifteen times** and reached over 130 000 specimen?

Did you know that, according to scientific estimates, cormorants living in our country are able to eat over **23 mln pounds (10,6 mln kg) of fish** annually, which means more or less 53 mln specimen a year?

Did you know that transport such a bulk of fish, one would require **1060 trucks** with a 22- thousand-pound (10-metric-ton) carrying capacity each?

Did you know that the trail made from 53 mln fish laid one by one in a straight line would cover the length of about **7 thousand miles (13 200 km)**, for example, the distance from Warsaw to New York and back again! To cover such a distance on a passenger plane, you would have to fly nonstop for about **20 hours!**

En un an, je mange 80 kg de poissons.

Et moi, je n'en mange que 12 kg.

CHER LECTEUR :

Est-ce que tu sais qu'un cormoran ne pèse même pas 4 kg mais pendant un an, il peut manger plus de **80 kg de poissons**;

Est-ce que tu sais que le nombre de cormorans pêcheurs en Pologne a augmenté de **quinze fois** et s'élevé à environ 130 000 oiseaux;

Est-ce que tu sais que les scientifiques ont calculé que les cormorans qui vivent en Pologne, ayant de l'appétit, en un an, peuvent manger même **10,6 mlns kg de poissons**;

Est-ce que tu sais que si on voulait mettre tous ces poissons dans les camions de 10 tonnes, il faudrait charger **1 060 véhicules**;

Est-ce que tu sais que si on voulait mettre ces 53 mlns de poissons – les victimes des cormorans en Pologne – l'un après l'autre, ils auraient formé un chemin de **13 200 km**. Par exemple, c'est une distance aller-retour entre Varsovie et New York ! Pour la parcourir en avion, il faut voler environ **20 heures** sans arrêt.

